

Podróże min. Barthou

PRASA SOWIECKA O WIZYCIE W WARSZAWIE

MOSKWA, 26.4. — „Izwestia”, mówiąc o wizycie Barthou, zaznacza, że miała ona na celu porozumienie się Francji z sojusznikami w sprawie zbrojeń niemieckich. Nie jest rzeczą pewną, czy dyplomacji francuskiej udało się skłonić Polskę do porzucenia wyczekującego stanowiska, chociaż pewne objawy zdają się świadczyć o powodzeniu akcji francuskiej. Jedną tylko rzecz nie ulega wątpliwości, że ogłoszony budżet wojskowy Niemiec był „ostatnim gwóźdźem do trumny konferencji rozbrojeniowej”.

Inny dziennik sowiecki „Pravda” pisze, że podróż Barthou zbiega się z niepowodzeniem rokowań rozbrojeniowych, przyczem Anglia i Francja były odzwierciedleniem walki w Europie o utrwalenie nowej równowagi i siły. Za warcie paktu polsko - niemieckiego i wzmoczenie się tendencji germanofilijskich w Polsce bardzo utrudniły zadanie Barthou. Polska nie odrzuciła w ostatnich czasach polityki „systemu zygaków”, owszem, nawet bardziej jeszcze zatraciła jasność swej polityki. Wobec wahań Polski jest zrozumiałe, dlaczego Barthou do rozmów w Warszawie przywiązywał tak wielką wagę.

Komunikaty urzędowe o rozmowach warszawskich nie rzucają żadnego światła na stosunki polski z innymi krajami, sądząc jednak z komentarzy francuskich, Polska usiłowała zachować maksimum swobody działania.

„MANCHESTER GUARDIAN” O WIZYCIE WARSZAWSKIEJ

LONDYN, 26.4. — Omawiając przyjazd Barthou do Warszawy, „Manchester Guardian” podaje, że min. Beck nie zjawił się na dworcu w chwili przybycia gościa francuskiego, gdyż w swym czasie podczas wizyty w Paryżu nie był on witany na dworcu przez Paul Boncoura. Mimo to jednak Barthou odprowadzony został z najbardziej wyszukana kurtuazją. Byłoby jednak błędem przypuszczać, że za tym aktem kurtuazji połączalnej kryje się ubieganie się Polski o względy Francji.

Sojusz polsko - francuski nie jest już taki, jakim był przed 13 laty. Sojusz nie umarł, lecz zmienił charakter i strony różnią się w ocenie dokonanych zmian. Wprawdzie Polacy nie porzucili sojuszu z Francją i Rumunią, za bezpieczyli się jednak, podpisując układy z Rosją i Niemcami. Teraz, dla przypodobania się Francji czy komukolwiek, Polska nie zmienia podstaw swej polityki. Polska dojrzała zarówno pod względem wojskowym, jak i ekonomicznym i nie szuka we Francji wyłącznie kredytu. Barthou może przywieźć do Paryża pewne konkretne wyniki, nie będzie jednak mógł oświadczyć, że udało mu

się przywrócić Polskę do stanu sprzed lat dziesięciu.

GŁOSY NIEMCÓW W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA, 26.4. — Prasa tutejsza poświęca obszerne artykuły min. Barthou. Podkreśla, że wizyta przekracza ramy zwykłego przyjazdu dyplomatycznego, jest bowiem wspaniałą manifestacją przyjaźni francusko - czeskosłowackiej. Pisma stwierdzają jednoznacznie, że Barthou podczas swego pobytu w Czechosłowacji przekona się o jej niezmienności i szczerości uczuć wobec Francji.

Zabiera też głos prasa niemiecka w Czechosłowacji, podkreślając, iż w Pradze Barthou będzie się czuć znacznie swobodniej, aniżeli w Warszawie, gdzie ciągle dawano mu do zrozumienia, że Polska jest mocarstwem. Podkreśla się też, że Polska zaniedbuje obowiązki wdzięczności wobec Francji, a Czechosłowacja jest znacznie serdeczniejsza.

Dziennik socjalistów niemieckich w Czechosłowacji zaznacza, że Barthou łatwo poznał różnicę między Warszawą i Pragą. Wybrał on najpierw Warszawę, a później Pragę, to znaczy najpierw pracę, a później zabawę.

PRASKIE TOASTY

Urzędowe biuro prasowe czeskosłowackie donosi, że na bankiecie, wydanym na cześć Barthou, min. Benes wygłosił toast, w którym podkreślił na wstępie, że stosunki francusko - czeskosłowackie nigdy nie były przesłonięte najłżejszą bodaj chmurką. Panowała w nich zawsze całkowita harmonia, to też Benes śmiał się zawsze, gdy słyszał o hegemonii czy wasalskiej zależności. Pozostaniemy — mówił Benes — przywiązani do idei pokoju. Nasz sojusz nie jest skierowany przeciw nikomu, zmierzając do tego jedynie, aby znaleźć jak najwięcej koło współpracujących w lojalnej przyjaźni.

W odpowiedzi na to, min. Barthou złożył najpierw hołd prezydentowi Masarykowi, po czym zaznaczył, że w stosunkach ze swymi sprzymierzeńcami Francja jedynie uznaje normy prawa i rozsądku. Między Francją a Czechosłowacją istnieje wspólność poglądów politycznych, z której wynika też wspólność i ciągłość działań. Pragniemy, aby wszystkie inne narody również korzystały z pokoju.

Dotykając sprawy reorganizacji gospodarczej w Europie środkowej, Barthou podkreślił, że jest to rzecz bardzo skomplikowana i wymaga troskliwego zbadania.

W PRADZE MÓWIONO O ROZBROJENIU, „ANSCHLUSIE” I PAKTACH RZYMSKICH

PARYŻ, 27.4. (PAT.). Jak podaje prasa francuska, trzy zagadnienia były poruszane w rozmowach praskich min. Barthou: rozbrojenia, anshlusu i paktów rzymskich.

Zdaniem „Matin” we wszystkich tych sprawach osiągnięto po rozumienie i uzgodnienie poglądów. Notę francuską w sprawie rozbrojenia, wysłaną do rządu angielskiego, Czechosłowacka aprobowała, lecz, jak twierdzi „Petit Parisien”, nie została ściśle sprecyzowana taktyka, jaką zastosować mają rządy Francji i Czechosłowacji na konferencji rozbrojeniowej. Być może — pisze dziennik — że, taktyka ta przybierze z obu stron różne formy, zależne od obrotu, jaki wezmą debaty wielkich mocarstw na posiedzeniu komisji głównej.

Problem austriacki zajmował również wiele miejsca w rozmowach. Czechosłowacka wszczęła bezpośrednie rokowania handlowe z Austrią, której pragnie zaoferować pewne przywileje ekonomiczne w celu osłabienia pokus włoskich. Z drugiej strony Czechosłowacka pertraktuje również z Węgrami. Te właśnie możliwości współpracy ekonomicznej, jakie zarysowują się dla państw Europy centralnej, były przedmiotem wymiany poglądów między min. Barthou a Benesem.

LIGA NARODÓW, TO KOSZTOWA ZABAWKA

W dniu dzisiejszym na porządku obrad jest sprawa Ligi Narodów i stanowisko Czechosłowacki wobec bezpośrednich głównych jej sąsiadów: Polski i Niemiec.

Mówiąc o ustosunkowaniu się Małej Ententy i Francji do Ligi Narodów, Pertinax podkreśla, że jest rzeczą zrozumiałą, iż Liga Narodów wypłynęła w toatach praskich. Podtrzymywanie idei zbliżenia w instytucji genewskiej leży w naturze socjalistów czeskich, a Benes, jak również inni członkowie Małej Ententy, chcą mieć możność wyzyskania Genewy, jako trybuny, której nie mają we własnym kraju. Ponad to przedstawiciele Ma-

łej Ententy chętnie chcą widzieć w Genewie trybunę koalicji przeciw hitlerowskiej. Pertinax uważa to za duże złudzenie i twierdzi, że dość jest przyrzec się porządkowi obrad następnej sesji rady Ligi Narodów, aby stwierdzić, jak kosztowna jest ta cała zabawa. W chwili obecnej Liga Narodów buduje kosztem 70 milj. fr. szwajc. wspaniałą gmach, piękną katedrę, która ma wzbudzić się pod niebo.

WIELKA MANIFESTACJA NA CZĘŚĆ BARTHO

PARYŻ, 27.4. (PAT.). Agencja Havasa donosi z Pragi, że złożenie przez min. Barthou wieńca na grobie nieznanego żołnierza, dało sposobność do olbrzymiej manifestacji na cześć przyjaźni francusko - czeskosłowackiej. Niezliczone tłumy zgromadziły min. Barthou owacje. Minister podejmowany był następnie w ratuszu przez burmistrza Pragi, Baxę.

Polska sztuka w Trocadero

Towarzystwo Przyjaciół Polski we Francji zamierza zorganizować specjalny dział polskiej sztuki ludowej w muzeum etnograficznym „Trocadero” w Paryżu. W tym celu zebrane będą rozmaite eksponaty, ilustrujące przemysł ludowy łowicki, góralski, huculski i t. p.

„Niech poniesie karę Za stosunek z żydem”

BERLIN, 26.4. Sąd w Frankfurcie odrzucił podanie niepełnoletniego żyda, który prosił o uprawomocnienie celem zaślubienia aryjki, oczekującej dziecka, którego jest ojcem. Sąd tłumaczył swą odmowę względami rasowymi, zaznaczając, że dziewczyna, która utrzymywała stosunek z żydem, nie zasługuje na lepszy los i za swą lekkomyślność musi być ukarana. Sąd nie może popierać małżeństw mieszanych, gdyż umożliwiają one żydom rozmnażanie się.

Budzenie abonentów telefonicznych

Zgodnie z zapowiedzią, Biuro Zleceń Telefonicznych, które ma być uruchomione w czerwcu, budzić będzie na żądanie abonenta telefonicznego o wskazanej godzinie za opłatą 20 gr. za każde obudzenie. W myśl opracowanych instrukcji, jeżeli budzony abonent nie zgłosi się do telefonu na pierwszy dzwonek w ciągu pół minuty, Biuro Zleceń powtarzać będzie dzwonienie po 5 i ewentualnie po 10 minutach. Jeżeli i wówczas budzony nie zgłosi się, budzenie abonenta będzie uważane za niewykonane.

Potwierdzenie afery Norrisa

BERLIN, 27.4. (PAT.). — Niemieckie biuro informacyjne ogłasza komunikat, zaprzeczający, jakoby mioradajne czynniki pozostawały w jakimś związku z tajemniczymi transakcjami giełdowymi, dokonywanymi zagranicą przez niejakiego Norrisa, który od pewnego czasu wykupuje niemieckie papiery wartościowe.

Mimo oficjalnego zaprzeczenia ze strony niemieckiej, ogłasza „News Chronicle” oświadczenie współnika Norrisa, dyrektora „Union Bancaire Continentale” w Paryżu Wrzesińskiego, który stwierdza, że bez urzędowego zezwolenia ze strony rządu Rzeszy nie mógłby przeprowadzić wspomnianych transakcji.

(O aferze powyższej pismo nasze zamieściło w numerze śródowym doniesienie korespondenta paryskiego, który pisał, że nowa afra może przybrać rozmiary „kreugerowskie”. — Red. ABC).

Trocki osiadł w Turcji

LONDYN, 26.4. Rząd turecki zezwolił Trockiemu na osiedlenie się na wyspach książęcych.

PARYŻ, 26.4. Koło południa w willi w Barbizon rozpoczęła się nareszcie przeprowadzka, przyczem jeden z sekretarzy Trockiego zapewnił, że były komisarz od dawna już willę opuścił.

Eksport ludzi do Sowietów Jak żydzi tęsknią do Bolszewji

WARSZAWA, 27.4. W Sądzie Grodzkim znalazła się sensacyjna sprawa odsłaniająca kulisy przestępczej działalności bandy, żyjącej z procederu przemycania ludzi z Rosji Sowieckiej do Polski.

Właścicielka domu przy ul. Długiej, niejaką Kahan, miała syna, który przebywał na terenie Sowietów i za wszelką cenę chciał powrócić do Polski. Gdy starania na drodze oficjalnej speliły na niczem, Kahan zwróciła się do Walda, który zażądał 2.000 dolarów wynagrodzenia.

Tymczasem młody Kahan zdołał w drodze oficjalnej wyjechać z Rosji. Wald zażądał dla siebie

umówionego wynagrodzenia, grożąc fałszywymi denuncjacjami. Pieniędzy nie wypłacono i wówczas mieszkanie Kahanów zaczęły nawiedzać rewizje. Szukano rzekomo przemytników z Rosji Sowieckiej futer, bibuły komunistycznej i t. p. Kahanowa, nie mając innej drogi wyjścia dla przeciwstawienia się zemście Walda, skierowała sprawę do sądu.

Wald do winy nie przyznał się. Twierdzi, że ponosił znaczne koszty w związku ze swymi staraniami o powrót Kahana do Polski. Ponieważ większość świadków nie stawiała się do sądu, rozprawę odroczone.

Open na wolności Za kaucją 1.500.000 zł.

WARSZAWA, 27.4. Wczoraj zwolniony został z więzienia za kaucją 1.500.000 zł. dyrektor polsko - belgijskiego towarzystwa impregnacji drzewa, Open. Olbrzymia kaucja, najwyższa, jaką kiedykolwiek złożono w Polsce, zabezpieczona została na prywatnym majątku Opena oraz za-

kładów impregnacji drzewa. Dyr. Open osadzony został w więzieniu przed rokiem, gdy wyszła na jaw olbrzymia afra na szkodę kolei państwowych. Dwaj pozostali dyrektorzy zakładów, Glaser i Jacobini, pozostają dotychczas w więzieniu.

Ile jest pieniędzy w Polsce?

Odkąd dolar przestał być drugą walutą obiegową w Polsce, cały obrót pieniężny odbywa się wyłącznie w banknotach Banku Polskiego i w bilonie. Wedle wykazu Banku Polskiego w drugiej dekadzie kwietnia cały obrót pieniężny wynosił 1214.4 milj. zł. — 897.8 milj. w banknotach i 316.6 milj. w bilonie. Jeżeli się przyjmie ludność Polski na 33 miliony głów, to wypada na głowę niecałe 40 zł., suma znikomo mała.

Wobec tego fatalnego stanu rzeczy nie można się dziwić, że panuje taki brak gotówki. Dziś wynieść banknot 100-złotowy sprawia znaczne trudności, a co dopiero mówić o braku gotówki w interesach, które jeszcze się trzymają. Pisaliśmy przed kilku dniami, że obecny obieg banknotów jest najniższy, jaki w ostatnich latach zanotowano. To jest najwymowniejszy dowód, w jakim stanie znajduje się ruch przemysłowo - handlowy. Przeciwnie Bank Polski wypuszcza banknoty tylko na podkładzie wekslowym — lombard odgrywa małą rolę — okazuje się więc, że weksli niema, więc i ban-

knótów niema. To zresztą wyrażone jest w bilansie dekadowym, który podaje spadek portfela wekslowego o 18.3 milj. zł.

Zadziwiające jest, że wobec tej ciasnoty gotówkowej rząd nie wyszukuje w drodze zwykłego rozporządzenia nadanego sobie prawa wypuszczenia bilonu w pełnej wysokości 392 milj. zł. Wedle wykazu obieg bilonu w drugiej dekadzie kwietnia wynosi 316.6 milj., zapas Banku wynosi 42.3 — razem 358.9 milj., czyli że do pełnej granicy brak jeszcze 33.1 milj., suma, wobec położenia rządu, bardzo znaczna. Zwykle dzieje się tak, że po pierwszym, po wypłatach w znacznej części, w bilonie, obrót jego zwiększa się, potem znów spada, monety srebrne leżą w bankach i kasach państwowych do najbliższego pierwszego.

Ten stan rzeczy jest najlepszą odpowiedzią na twierdzenia o poprawie gospodarczej. Ładna to poprawa, jeżeli cała będąca w kraju w ruchu gotówka wynosi mniej więcej połowę rocznego budżetu państwowego.

12 komunistów przed sądem Echa morderstwa Szczelina

KRAKÓW, 27.4. W styczniu r. ub. znaleziono w okolicy Chrzanowa zwłoki nieznanego mężczyzny. Głowa denata była w straszliwy sposób zmasakrowana. Na podstawie karteczki, znalezionej w kieszeni zmarłego, stwierdzono, że jest to robotnik fabryki wyrobów ceramicznych, Roman Szczelin.

Szczelin znany był, jako działacz komunistyczny, który rozwijał agitację na terenie Zagłębia krakowskiego. W czasie rewizji u jednego z prowodyrów komunistycznych, Juliana Dylew-

skiego, znaleziono spodnie oraz obuwie splamione krwią. Dylewski przyznał się, że z wyroku partii komunistycznej zamordował Szczelina i wymienił też nazwiska swoich współników. Dwóch z nich zdołało zbiec, trzeci zaś, Piotr Ociepio, został aresztowany i wraz z Dylewskim stanął wczoraj przed Trybunałem Prисяжных w Krakowie.

Oprócz nich, na ławie oskarżonych zasiadło jeszcze 10 osób pod zarzutem zbrodni zdrady głównej.

Przyszły sezon muzyczny w Poznaniu

Magistrat m. Poznania podpisał już umowę na przyszły sezon z dr. Latoszewskim, obecnym dyrektorem Opery poznańskiej i miejskich koncertów symfonicznych. Opera będzie nadal mieścić się w Teatrze Wielkim i będzie stanowić imprezę prywatną, natomiast koncerty symfoniczne będą dawane na ryzyko miasta.

Dobiegający już końca sezon 1933—34 przyniósł w operze poznańskiej premjery dwóch oper Mozarta: „Cosi van tutte” i „Uprawdzenie z Seraju”, wystawie nie „Don Pasquale” Donizetiego oraz Borodina „Księcia Igora”. Poza tem wznowiono „Straszny Dwór”.

Do projektów kadenowskich jednej wielkiej opery objazdowej, mającej centralę w stolicy, a przez parę miesięcy w ciągu sezonu goszczącej w większych miastach prowincjonalnych, Poznań

Skonfiskowany parowiec japoński

Nowy Jork 24.4. (ATE.). Urząd skarbowy w Los Angeles skonfiskował dziś japoński okręt handlowy „Soyomaru” z ładunkiem jedwabiu wartości 750 tysięcy dolarów.

Rozporządzenie urzędu skarbowego pozostanie tak długo w mocy, póki japońska linia okrętowa, do której należy statek, nie zapłaci zaległych za lata 1917 do 1919 podatków w wysokości około 430 tysięcy dolarów.

Skonfiskowany parowiec przedstawia wartość około 2 milionów dolarów.

Wyroki śmierci na korsarzy XX wieku

Dairen 26.4. (PAT.). Trybunał miejscowy skazał pięciu europejskich korsarzy na karę śmierci.

Dwu spośród nich, niemieckich obywateli Tandiena i Westermanna skazano na karę śmierci, obywatel szwajcarski Gautschi oraz Niemiec Mueller

zostali zasądzeni na karę dożywotniego więzienia, Niemiec Schroeder na 10 lat więzienia.

Wszyscy wymienieni w końcu ubiegłego roku dostali się na pokład chińskiego parowca „Sheng-gay” i w celach rabunkowych zamordowali 10 osób.

Niemcy skarżą się Na wielkie trudności gospodarcze

BERLIN, 26.4. Minister propagandy, Goebbels, przemawiając w Düsseldorfie, oświadczył, że najważniejszym zadaniem dla Niemiec jest teraz walka z rządzą. Wobec konieczności ożywienia życia gospodarczego rząd poczynił olbrzymie zakupy surowców, to też waluta niemiecka znalazła się w trudnej sytuacji. Mimo to, rząd dopuścił do inflacji. W dalszym ciągu, mówiąc o pokojowych zamiarach Niemiec, Goebbels oświadczył, iż odłaził szturmowe zorganizowano na lla wojny, lecz celem zapobieżenia możliwościom przewrotu wewnętrznego w Niemczech.

BERLIN, 26.4. Dziś wieczorem przewodniczący Banku Rzeszy, Schacht, wygłosił wielkie przemówienie przez radio. Powiedział on na wstępie, że Niemcy uznają obojętność placenia długów, chociaż znajdują się w bardzo trudnych warunkach, szczególnie wobec tego, że eksport niemiecki do St. Zjednoczonych i Anglii poniósł dotkliwą klęskę. Toteż położenie Niemiec jest obecnie takie, że nawet częściowe przekazywanie spłat jest niemożliwe.

Dlatego wyłania się konieczność znalezienia środków zaradczych. Schacht widzi w tym zakresie dwie możliwości: 1) podwyższenie eksportu niemieckiego, 2) odroczenie spłat, obniżenie stopy procentowej itd. Jeśli chodzi o punkt pierwszy, Schacht stoi na stanowisku uzależnienia spłat od ożywienia międzynarodowych obrotów gospodarczych.

2 3 0

CZELADNIKÓW,

rzemieślników i kupców wypuściły w ostatnim roku szkoły Macierzy Szkolnej w województwach wschodnich!

Nie daj upaść tym szkołom — złoż datki na DAR NARODOWY 3 MAJAJ

Mielizny na Wiśle

Spowodu małych opadów atmosferycznych poziom wody w Wiśle jest obecnie stosunkowo b. niski, co mogłoby, w razie suchego lata, grozić dużymi komplikacjami w żegludze. Konieczne jest przeto pogłębienie kurtu Wisły. Czynności to spełnia obecnie tylko jedna pogłębiarka, która pracuje na odcinku Warszawa — Modlin, gdy w dawniejszych latach, kiedy poziom wody w Wiśle był większy, czynne były co najmniej 2 pogłębiarki.

Wiosenna wycieczka do Sękocina

Polski Klub Campingowy otwiera w tym roku sezon wiosenny towarzyską wycieczką na nowe letnisko campingowe w Sękocinie pod Warszawą. Letnisko to leży w odległości 10 km. od Warszawy przy asfalczowej szosie radomskiej w wielkim sosnowym lesie ks. Czetwertyńskiej. Wyjazd wycieczki w niedzielę, dnia 29 b. m. o godz. 11 z placu Piłsudskiego, powrót popołudniu. Na miejscu place sportowe, brydż, dancing, pawilon restauracyjny. Udział dostępny dla wszystkich. Koszt wycieczki wraz z przyjęciem i przejazdami 6 zł. Zapisy w sekretaracie Klubu, Mazowiecka 10 — do soboty, godz. 13 popoł.